

Sygn. akt I C. 132/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017r.

Sąd Rejonowy w Łęczycy Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Grzegorz Manista

Protokolant sekr. sąd. Aneta Kuleczka

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017r., w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz P. G. kwotę 10.000zł ( dziesięć tysięcy złotych ) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części oddala powództwo;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Sygn. akt I C 132/16

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Łęczycy przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. powódka P. G. domagała się zasądzenia kwoty 20.000zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za śmierć dziadka W. J.. Nadto, powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17zł, ewentualnie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości (k. 2 – 5 – pozew o zapłatę).

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2016r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Łęczycy I Wydział Cywilny oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości (d. k. 32-34 – postanowienie z dnia 8 lutego 2016r., sygn. akt I C 20/16).

Zarządzeniem z dnia 3 marca 2016r. na podstawie art. 130<sup>2</sup>§1 k.p.c. zwrócono pozew P. G. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zapłatę (k. 37 – zarządzenie Przewodniczącego z dnia 3 marca 2016r., sygn. akt I C 20/16/).

W piśmie procesowym, wniesionym do Sądu w dniu 14 marca 2016r., pełnomocnik powódki, wniósł o wpisanie sprawy pod nową sygnaturę i nadanie sprawie biegu. Do pisma dołączył potwierdzenie uiszczenia opłaty od pozwu w wysokości 1.000zł (d. k. 41 – pismo procesowe pełnomocnika powódki).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika (k. 52-53 – odpowiedź na pozew).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu(...), w B., woj. (...), kierująca samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) – A. Ł., nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że podejmując manewr wyprzedzania rowerzysty nie zachowała bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego roweru, doprowadzając do potrącenia rowerzysty – W. J., który w wyniku wypadku poniósł śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydziału Karnego z dnia 5 marca 2002r., sygn. akt II K 950/01, A. Ł. została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 4 lat (okoliczności bezsporne, k. 15 – 16 – kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu II Wydział Karny z dnia 5 marca 2002r., sygn. akt II K 950/01).

A. Ł., kierująca pojazdem marki P. o nr rej. (...), była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

W chwili śmierci W. J. miał 74 lata, do dnia wypadku pracował w gospodarstwie rolnym, był w pełni sprawny fizycznie. Pokonywał dziennie około 30km na rowerze. Był człowiekiem rodzinnym i pogodnym, cieszył się życiem. Mieszkał wspólnie z córką E. B., jej mężem oraz pięciorgiem wnucząt. W. J. miał pięcioro dzieci oraz oprócz powódki dwadzieścioro troje wnucząt (okoliczności bezsporne, k. 85 – zeznania świadka J. A.).

Powódka P. G. w dacie śmierci dziadka miała 9 lat. Mieszkała w odległości około 15 km od miejsca zamieszkiwania zmarłego W. J.. Z dziadkiem miała dobry kontakt. Co niedziela odwiedzała dziadka lub dziadek przyjeżdżał do jej rodzinnego domu. Spotkania odbywały się także w tygodniu. Rodzina spędzała wspólnie święta. W. J. zabierał wnuczkę P. G. na wakacje, na ferie, odwiedzał ją kiedy tylko miał wolną chwilę, kupował słodycze, zabierał na wycieczki do lasu. W. J. pomagał na gospodarstwie mamie powódki, wspierał ją również finansowo. W dacie śmierci dziadka P. G. miała sześcioro rodzeństwa.

Gdy dowiedziała się o śmierci dziadka płakała nocami przez kilka miesięcy. Powódka bardzo przeżyła śmierć dziadka, którego bardzo kochała, płakała i nie mogła spać. Brała udział w pogrzebie.

Aktualnie P. G. ma 25 lat, jest mężatką i ma dziecko. Jej mąż jest aktywny zawodowo. Jej ojciec nie żyje. Utrzymuje kontakt z rodzeństwem, jest chrzestną synka najstarszego brata (d. k. 85 – zeznania świadka J. A.; e-protokół rozprawy z dnia 8 marca 2017r. – 00:07-17 – 00:17-11 – zeznania powódki P. G.).

W dniu 30 maja 2015r. P. G. reprezentowana przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. zgłosiła (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z powodu śmierci dziadka W. J. (d. k. 17 – 19 – kserokopia pisma (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. skierowanego do (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z dnia 30 maja 2015r.).

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., w piśmie z dnia 2 czerwca 2015r., odmówił P. G. wypłaty zadośćuczynienia, wskazując, że roszczenia wnoszone na podstawie art. 448 k.c. mogą zostać uznane tylko w przypadku, gdy istniała szczególnie silna więź rodzinna pomiędzy poszkodowanym a uprawnionym. Podał, że w kręgu osób uprawnionych mogą znaleźć się tylko osoby najbliższe, pozostające w szczególnej relacji ze zmarłym. Pozwany podniósł także, że z przedstawionej dokumentacji wynika, że P. G. była wnuczką zmarłego i brak jest dowodów, że była uzależniona od W. J., a wsparcie udzielane przez zmarłego i wspólne spędzanie czasu było naturalnym zjawiskiem występującym w tego rodzaju relacjach, oraz miało charakter typowy dla normalnej rodziny (d. k. 20 – kserokopia pisma z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. do (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. z dnia 2 czerwca 2015r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanego powyżej materiału dowodowego w postaci zeznań powódki P. G. (e-protokół rozprawy z dnia 8 marca 2017r. – 00:07:17 – 00:17:11), zeznań świadka J. A. (k. 85) oraz dowodów z dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanej w charakterze strony postępowania, powódki P. G. i świadka J. A., gdyż są one logiczne, konsekwentne, spójne i znajdują swoje potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w aktach sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem, w ocenie Sądu, w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwa jest częściowo zasadne.

W niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. oparta jest na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przepisie art. 436§1 k.c. i przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Art. 436§1 k.c. stanowi, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu.

Stosownie do treści art. 822§1 k.c. w wyniku zawarcia ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwestionował podstawę swojej odpowiedzialności, zatem do tego zarzutu należy odnieść się w pierwszej kolejności. Dopiero, bowiem przesądzenie odpowiedzialności, co do zasady, celowym czyni rozważania na temat wysokości zadośćuczynienia.

Jako podstawę prawną swojego roszczenia strona powodowa powoływała przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., domagając się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej powódka doznała na skutek śmierci W. J. spowodowanej czynem niedozwolonym sprawcy wypadku.

Bezspornym w rozpoznawanej sprawie jest, że śmierć W. J. miała miejsce w dniu (...), a zatem przed wejściem w życie art. 446§4 k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz.731). Przepis ten pozwala przyznać najbliższym członkom rodziny odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale jedynie w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po 3 sierpnia 2008r.

Ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest stanowisko, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. (por. wyrok z dnia 25 lutego 2004r., II CK 17/03, LEX nr 328991; z dnia 22 lipca 2004r., II CK 479/03, LEX nr 585760; z dnia 6 lutego 2008r., II CSK 459/07, LEX nr 585760.; z dnia 16 kwietnia 2014r., V CSK 320/13, LEX nr 1463645; z dnia 7 sierpnia 2014r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553). Dobro to może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Doznany w związku z tym uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010r., II CSK 248/10, LEX nr 785681; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011/2/42). Sąd Najwyższy wielokrotnie wyraził wprost zapatrywanie, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (np. wyrok z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uchwała z dnia 20 grudnia 2012r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84).

Wprowadzenie przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008r., wyrażonego wprost w art. 446§4 k.c., roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę, doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania, a w konsekwencji wzmocnienia pozycji najbliższego członka rodziny. Dodanie art. 446§4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2010r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). Nie ma, zatem wątpliwości, że zmiana taka nie wyklucza, lecz wręcz potwierdza, możliwość przyznania członkowi rodziny zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., gdy śmierć osoby bliskiej nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008r.

Katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest tylko przykładowy i należą do niego wszelkie dobra osobiste będące wartościami niematerialnymi, które są doniosłe i zasługujące na ochronę. Za dobra osobiste podlegające ochronie uznaje się też między innymi pamięć o osobie zmarłej, czy więź emocjonalną łączącą osoby bliskie i jest to pogląd już powszechnie akceptowany w doktrynie i w orzecznictwie. Dobra te podlegają ochronie prawnej na gruncie wskazanych przepisów. Dobro osobiste w postaci więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna, zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013r., sygn. akt I ACa 1221/12, LEX nr 1264375; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013r., I ACa 839/12, LEX nr 1289380).

Możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem została przesądzona tak w odniesieniu do osoby sprawcy jak i w stosunku do ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Powyższa teza znajduje potwierdzenie w uchwale z dnia 20 grudnia 2012r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, iż artykuł 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 2060) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim

Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016r., poz. 392 ze zm.) w żadnym razie nie stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych osób bliskich osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego (wypadku komunikacyjnego), za który odpowiedzialność ponosi jego sprawca. Niezależnie jednak od tego stwierdzić należy, że osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej jest poszkodowana jedynie pośrednio. Sam, bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest, zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również, więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10).

Podkreślić też należy, że w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., w wyniku wypadku komunikacyjnego, Sąd Najwyższy, co prawda nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże skoro pozwany w tych sprawach byli właśnie ubezpieczyciele, a Sąd Najwyższy uznawał istnienie roszczenia z art. 448 k.c. i odpowiedzialności, to nie sposób uznać, że odpowiedzialność ta dotyczy tylko sprawcy szkody (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152). Wydaje się przy tym oczywiste na gruncie cytowanego art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest, bowiem w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne.

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, należy uznać, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych powódki P. G. spowodowane śmiercią jej dziadka, W. J., będącą wynikiem deliktu.

Zgodnie z art. 24§1 k.c. o naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy działanie drugiej strony jest bezprawne. W przedmiotowej sprawie bezprawność działania sprawcy było bezprawne z przyczyn opisanych wyżej.

Co do zasady nie budzi wątpliwości, że powódce jako wnuczce zmarłego w wyniku czynu niedozwolonego przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. Poza sporem jest okoliczność, iż powódka jako wnuczka, należy do kręgu osób najbliższych. „Ani przepis art. 446§ KC ani inne regulacje traktujące o ochronie dóbr osobistych nie zawierają definicji członka najbliższej rodziny, w szczególności poprzez zawężenie tego pojęcia do małżonków oraz dzieci i rodziców, czy nawet wstępnych i zstępnych. Pominięcie to musi być traktowane jako celowy zabieg ustawodawcy, rodzący konieczność ustalenia kręgu uprawnionych w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy, przy uwzględnieniu, z jednej strony, kryterium formalnego w postaci przynależności do rodziny, a z drugiej - równie istotnego kryterium więzi rodzinnej, jaka łączyła poszczególnych członków rodziny. Dopiero spełnienie obu tych wymogów pozwala uznać, że śmierć konkretnej osoby doprowadziła do naruszenia przysługującego innej osobie dobra osobistego w postaci prawa do życia rodzinnego, rozumianego jako prawo do zachowania i umacniania więzi rodzinnych” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, V Wydział Cywilny z dnia 24 marca 2017r., sygn. akt V ACa 560/16). W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, istniała więź rodzinna pomiędzy wnuczką a zmarłym dziadkiem, bowiem powódka spędzała czas z dziadkiem, wystąpiła reakcja żałoby i straty dziadka, który wspierał rodzinę powódki. P. G. założyła rodzinę, jednak nie jest to oznaką braku żałoby (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach I Wydział Cywilny z dnia 24 lutego 2017r., sygn. akt I ACa 1005/16).

Zadośćuczynienie pieniężne na rzecz osoby bliskiej stanowi świadczenie mające stanowić sposób złagodzenia ogółu cierpienia po utracie osoby najbliższej, gdyż jego celem jest wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanych z doznaną krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego. Jest to świadczenie fakultatywne, tzn. uznaniowe, bowiem sądowi pozostawiona jest swoboda w przyznaniu i określeniu jego wysokości. Fakultatywność powoduje, że sąd analizując każdorazowo ogół okoliczności w sprawie może uwzględnić, bądź oddalić roszczenie. Przy uwzględnieniu roszczenia wysokość zadośćuczynienia zależeć będzie od całokształtu negatywnych skutków w sferze niematerialnej krzywdy - głównie jej rozmiaru i intensywności.

Kryteria kierunkowe w miarkowaniu zadośćuczynienia dla najbliższych będzie kształtowało szereg czynników, są to zarówno czynniki uniwersalne jak i zindywidualizowane, zależne głównie od konkretnej osoby uprawnionej. W otwartym katalogu uniwersalnych kryteriów, które mogą być pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych znajdują się kolejno takie czynniki jak: długotrwałość cierpienia i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; uprzednio występujący stopień pokrewieństwa, ale także bliskości, zażyłości, przyjaźni i wspólności pomiędzy uprawnionym a zmarłym; zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu struktury rodzinnej, dramatyzm doznań osób najbliższych dla zmarłego; rola zmarłego, jaką pełnił w rodzinie; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności; inne czynniki wpływające na poczucie krzywdy uzależnione od konkretnego stanu faktycznego, których trzeba będzie poszukiwać każdorazowo w indywidualnej sprawie.

Kwestia wyceny bólu, rozpacz, cierpienia, czy też utraty prawa do życia w rodzinie jest wyjątkowo trudna, tym bardziej, że nie można ustalić uniwersalnego miernika tych stanów, a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią tej osoby i jakiej można by się spodziewać, gdyby do śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Nie ulega też wątpliwości, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, jak również ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego. Utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból i jego odczuwanie nie wymaga też dowodu. Istnieją jednak relacje rodzinne i wzajemne związanie tego rodzaju, że utrata określonej osoby będzie wywoływała znacznie większy ból, cierpienie, poczucie pustki, niż utrata innej osoby tak samo spokrewnionej. Taki stan rzeczy z pewnością będzie skutkował dalej idącym naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do zachowania więzi rodzinnej (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 marca 2014r., I ACa 1180/13, LEX nr 1444768 i w wyroku z dnia 20 lutego 2014 r., I ACa 1136/13, LEX nr 1439204 ).

Powódka na skutek zdarzenia z dnia 27 września 2001r. straciła dziadka, z którym była silnie związana. Oceniając rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka należy mieć na uwadze charakter więzi, jaka łączyła ją z tragicznie zmarłym dziadkiem. Śmierć dziadka była dla powódki czynnikiem traumatycznym, który spowodował cierpienia psychiczne. Miały one jednak charakter przejściowy, nie pozostawiły długotrwałych ani też trwałych zmian w psychice. W związku ze śmiercią W. J. nie było konieczności leczenia psychologicznego ani psychiatrycznego, gdyż reakcja żałoby P. G. przebiegała bez wyraźnych zaburzeń nerwicowych czy też adaptacyjnych. Miała ona charakter przygnębienia, wstrząsu, wydłużającego się smutku. Pomocą w przezwyciężaniu negatywnych emocji była troska rodziny, która otoczyła troską wówczas małoletnią P. G.. Proces przeżywania żałoby przez powódkę był typowy dla żałoby wnuczki z uwzględnieniem faktu, że była ona blisko związana z dziadkiem. Śmierć W. J. wywarła wpływ na funkcjonowanie

powódki w okresie żałoby, co jest naturalną reakcją osoby bliskiej dla zmarłego. Należy przyjąć, iż w późniejszym czasie utrata dziadka nie wywierała już znaczącego wpływu na życie i funkcjonowanie powódki. Należy pamiętać, iż mieszkała ona razem ze swoimi rodzicami, którzy zapewne stanowili dla nich wsparcie w tych trudnych chwilach.

Należy podkreślić, że zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 448 k.c. nie jest rodzajowo inne, od tego przewidzianego w art. 446§4 k.c. Na takie rozróżnienie nie pozwala bowiem nie tylko samo brzmienie przywołanych przepisów, ale także względy celowościowe i aksjologiczne. Zadośćuczynienie, będące formą odszkodowania za szkodę niematerialną, pełni bowiem głównie funkcję kompensacyjną. Powinno zatem rekompensować wszelkie negatywne skutki określonego zdarzenia, bez względu na podstawę prawną jego zasądzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 361/12).

Przepis dający prawo zasądzenia zadośćuczynienia nie wskazuje żadnych kryteriów, jakimi miałyby kierować się sądy ustalając wysokość zadośćuczynienia, wypracowała je natomiast judykatura i doktryna. I tak w wyroku z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446§4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego. Z kolei w wyroku z dnia 27 czerwca 2014r., V CSK 445/13, LEX nr 1504588, Sąd Najwyższy wskazał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 446§4 k.c. powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Zawodzą wszelkie porównania z innymi sprawami i mechaniczne przenoszenie dokonanej w nich oceny krzywdy, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej. Sumy zasądzone z tytułu zadośćuczynienia w podobnych sprawach mogą jedynie dawać wskazówki orientacyjne, zapobiegając powstawaniu rażących dysproporcji, nie stanowią natomiast dodatkowego kryterium miarkowania. Jednocześnie wielokrotnie Sąd Najwyższy przypominał, że oceniając wysokość zadośćuczynienia należy oderwać się od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale wyrażając jego wysokość w pieniądzu można odwołać się do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany wymiar zadośćuczynienia, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446§4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, a zatem zerwaniem więzi rodzinnych z nią i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2015r., V CSK 493/14, LEX nr 1751292).

Podkreślić trzeba, że w każdym bowiem przypadku przyznania zadośćuczynienia tak na podstawie art. 445§1 k.c., 446§4 k.c. jak i 448 k.c. - celem jest zrekompensowanie doznanej krzywdy. Celem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. jest kompensacja doznanej krzywdy, w tym przypadku złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie to odzwierciedla w formie pieniężnej rozmiar krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego.

Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i obejmuje nie tylko obecne i przyszłe cierpienia, ale i te, które już zaistniały, nawet wiele lat temu. Jakkolwiek upływ czasu niewątpliwie ma znaczenie w typowym przebiegu faz żałoby, to jednak należy podkreślić, że fakt przeżycia cierpienia nie uchyla obowiązku zadośćuczynienia jeżeli krzywda wynikająca ze zdarzenia nie została w ogóle zrekompensowana (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie I Wydział Cywilny z dnia 7 lutego 2017r., sygn. akt I ACa 12247/16). Tym samym przepis art. 316§1 k.p.c. nie stanowi przeszkody do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie. Jeśli więc naruszenie dóbr osobistych doprowadzi do powstania

szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, rozumianej, jako ujemne następstwa w sferze przeżyć psychicznych człowieka, to szkoda ta nie ulegnie wraz z upływem czasu jakiemuś unicestwieniu, a roszczenie o zadośćuczynienie mające na celu jej zniwelowanie - wygaśnięciu. Na ogólnych zasadach roszczenie to, jako majątkowe podlega jedynie przedawnieniu, którego termin wynosi obecnie nawet 20 lat, jeśli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku (por. art. 442<sup>1</sup> k.c.). Dlatego dopóki roszczenie o zadośćuczynienie nie ulegnie przedawnieniu, to nadal istnieje i może być zasadnie dochodzone. W przypadku zadośćuczynienia wydaje się, że czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych. Jest to związane z tym, że do określania zadośćuczynienia stosuje się w drodze analogii kryteria wskazane w przepisie art. 363§2 k.c., którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2014r., I ACa 1019/13, LEX nr 1439181).

Mając na uwadze wewnętrzną spójność i sprawiedliwość orzeczeń sądowych, zważywszy, iż P. G. opiera swoje roszczenie na tym samym zdarzeniu wyrządzającym szkodę, co powodowie A. S. i M. J. w sprawie I C 303/15 Sądu Rejonowego w Łęczycy, wnukowie zmarłego W. J., w którym Sąd uznał za stosowne zadośćuczynienie w wysokości 10.000zł, Sąd przyjął, iż w realiach rozpoznawanej sprawy, należne powodce zadośćuczynienie również powinno wynosić 10.000zł.

Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny oraz powyżej wskazane zalecenia kierunkowe, które należy stosować przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia, jak i to, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, chociaż nie powinna być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. w zw. z art. 822§1 k.c. i art. 436§1 k.c., Sąd zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. G. kwotę 10.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych związanych ze śmiercią dziadka W. J. z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku).

W przedmiocie odsetek ustawowych z punktu 1 wyroku orzeczono, działając na podstawie art. 481§1 k.c., art. 455 k.c., art. 817§1 i §2 k.c., art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 2060 ze zm.). Pozwany powinien był wypłacić należną kwotę w terminie trzydziestu dni stosownie do żądania zgłoszonego pozwanemu przez pełnomocnika powódki. Skoro pozwany tego nie uczynił dobrowolnie zmuszając powódkę do dowodzenia swoich racji przed Sądem, a Sąd następnie orzekł, iż roszczenie powódki było zasadne, tym samym potwierdzając słuszność zgłoszonego żądania w tej części, to przyjąć należało, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą żądanej kwoty od daty następnego dnia po upływie dnia, w którym poinformował on o odmowie wypłaty zadośćuczynienia, tj. po dniu 29 czerwca 2015r.. Sąd przyjął, iż terminem początkowym naliczania odsetek od kwoty 10.000 zł jest dzień 30 czerwca 2015r..

W pozostałym zakresie ponad zasądzoną kwotę, Sąd uznał żądanie powódki P. G. za nieuzasadnione i jako takie podlegające oddaleniu ( punkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę wzajemnego zniesienia kosztów procesu.

Wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami jest słuszne wówczas, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu przegrywającym i wygrywającym, czego ocena nie zależy tylko od kalkulacji kwot, jakich poszczególne strony dochodziły, lecz również rodzaju podniesionych przez nie zarzutów i ich ważkości dla podstaw zaskarżonego wyroku. Sąd uwzględnił powództwo w 50%, tym samym strona pozwana uległa w 50% roszczeniu powoda, w konsekwencji zasadnym było znieść wzajemni między stronami koszty postępowania (punkt 3 wyroku).